

Gnieźnieńskie Forum Ekspertów Turystyki Kulturowej

Pytanie 112: Jakie atuty kryje Śląsk dla turystyki kulturowej?

Paweł Plichta

Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0000-0001-6976-9350>

W kolejnej dyskusji pytamy o Śląsk, mając na uwadze licznych interesariuszy turystyki kulturowej w tym regionie: turystów, mieszkańców, przedsiębiorców, osób pracujących w instytucjach kultury oraz organach administracji publicznej, działających w ramach organizacji pozarządowych, kreujących medialny obraz konkretnych miejsc i obiektów, wreszcie zajmujących się działalnością wytwórczą (artyści, rzemieślnicy), naukową (badacze dziedzictwa) oraz edukacyjną i przewodnicką. Liczymy na wypowiedzi nie tylko dotyczące możliwości i sposobu zarządzania, badania, organizacji, eksploracji znanego i rozpoznawanego dziedzictwa śląskiego. Zależy nam na wskazaniu mniej lub nieoczywistych elementów, których potencjał dla turystyki kulturowej nie został w pełni wykorzystany dotychczas lub które nie są kojarzone z tym regionem z uwagi na stereotypy, powierzchowną jego znajomość. Reasumując, **jakie atuty kryje Śląsk dla turystyki kulturowej?**

Odpowiedzi:

Dr hab. Zbigniew Kadłubek

Muzeum Śląskie w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0002-0169-3748>

Dla turystyki kulturowej Śląsk to jak gdyby pasaż ciągnący się niemalże bezkresnie. Dlatego przywołać warto metaforę „pasaży”, ponieważ Śląsk to taka wieloznaczna i ujmująca, całkiem pochłaniająca wszystkie zmysły kraina – niczym Paryż dla Waltera Benjamina (1892-1940). Myślę, oczywiście, o jego *Das Passagen-Werk* [1983]. Śląsk jest cywilizacyjnym i przyrodniczym dziełem sztuki. Turystyczny przechodzień nie tylko zachwyci się tym, co na przykład stanowiłoby dziedzictwo industrialne, lecz także przyrodą, miejskością, odgłosami, językiem; uwiodą go same pojedyncze sylaby, śmiem twierdzić. Wejdzie on w relację ze specyficznym i niepowtarzalnym *genius loci* Śląska. Architektura, industria, ślady dziejowości śląskiej – to jedynie rekwizyty, zaledwie, trzeba rzec, rekwizyty geniusza śląskiego miejsca.

Uściślając: gdy w tym tekście piszę „Śląsk”, mam na myśli górnośląską część województwa śląskiego, żeby nie zagłębiać się w szczegóły historyczne, polityczne, geograficzne. Śląsk to miejsce łagodne i metaforyczne, gdzie nawet silne kontrasty nie całkiem dałoby się interpretować jako sprzeczności. Nie ma takiego miejsca nie tylko w Polsce, w Europie i na świecie, gdzie zaledwie 60 kilometrów dzieliłoby najstarsze kopalnie węgla kamiennego i najstarsze turbiny parowe od siedliska żubrów w dziewiczej puszczy. Dla turystyki kulturowej śląskie koincydencje mogłaby być podręcznikowym walorem lub arcyciekawym ćwiczeniem z wyobraźni.

Turystyka kulturowa, owszem, mogłaby być definiowana jako pewna forma celowej podróży, która służyłaby poznawaniu dziedzictwa kulturowego, historii, tradycji, architektury i sztuki jakiegoś miejsca bądź regionu. Na Śląsku dziedzictwo kulturowe nie tylko widać, ale także słyszać. Osobliwe doświadczenie kultury śląskiej to nie tylko bowiem zwiedzanie muzeów, oglądanie zabytków urbanistyki, aktywne, somatyczne uczestniczenie w żywych festiwalach jako formach „wżywiania się” w miejsce – czy smakowanie kulinariów regionalnych. Śląsk dla kogoś, kto odbywa podróż kulturową przez tę krainę – to przede wszystkim doświadczenie duchowej spójności tego, co polskie, niemieckie, żydowskie, czeskie. Niematerialne dziedzictwa śląskie – celowo używam liczby mnogiej – to niezwykle przeżycie zdziwienia nieoswojonej swojskości, istotnej przygody duchowej, a to badaj najistotniejszy cel turystyki kulturowej. Dlatego nawiązałem do *Pasaży* Waltera Benjamina na początku: jak w Paryżu, trzeba mieć zmysły otwarte na wszystko, gdy odwiedza się Śląsk.

Adam Pastuch

Muzeum Śląskie w Katowicach

Podjmując rozważania o potencjale turystyki kulturowej na Śląsku należy wyraźnie dopowiedzieć, że rozległość tej krainy nakazuje dokładniejsze zarysowanie przestrzeni, o której się opowiada. Ryzykując pewnym uproszczeniem warto przynajmniej rozgraniczyć obszary Górnego i Dolnego Śląska, ponieważ z racji geograficznych, historycznych, ekonomicznych, jak i kulturowych dzielnice te mają zasadniczo różne walory turystyczne. Łączy je Odra, rzeka niezwykła, groźna i fascynująca. O jej przeszłości, ale przede wszystkim dniu dzisiejszym przeczytać można w świetnej publikacji przygotowanej przez Annę Cieplak i Małgorzatę Tkacz-Janik *Czy płynie w nas Odra?* [2020]. W pracy tej – jak w profesjonalnym

przewodniku – znajdziemy wyczerpujący program turystyki kulturowej dla całego Śląska.

Zatrzymamy się jednak na Górnym Śląsku, tu gdzie ma swoją siedzibę Muzeum Śląskie w Katowicach. Czynimy to celowo z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że transformacja gospodarcza i nowe kierunki rozwoju regionu otworzyły w ostatnich dekadach przestrzeń do postrzegania tego miejsca jako bardzo ciekawego kulturowo, unikatowego wręcz w nagromadzeniu na relatywnie niewielkim obszarze licznych atrakcji turystycznych. Górny Śląsk oczyszczony z sadzy i pyłu wybłyska jak oryginalny klejnot. Po drugie, warto rozpocząć peregrynację po tej ziemi właśnie od Muzeum Śląskiego. Tutejsza wystawa stała *Światło historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów* przynosi bowiem spójny i syntetyczny zestaw wiadomości pozwalających na uzyskanie wstępnej orientacji w górnośląskiej specyfice kulturowej. Daje także możliwość odnalezienia ścieżek indywidualnego odkrywania tajemnic śląskiej tożsamości. To niezwykle ważne, gdyż Górny Śląsk dla turystyki krajowej pozostaje wciąż obszarem słabo rozpoznanym. Rzetelną pracę w sferze promocji i popularyzacji regionu wykonuje Śląska Organizacja Turystyczna, to jednak wciąż za mało dla wyeksponowania mnogości jego walorów.

W tym miejscu należałoby przejść do szczegółowego omówienia oferty turystyki kulturowej Górnego Śląska. Nie sposób jednak tego zrobić w ramach krótkiego szkicu. Ograniczmy się zatem wyłącznie do wskazania kilku wydarzeń, które symbolizują jedynie rozległość i różnorodność propozycji skłaniających do odwiedzenia regionu. Będą to na pewno popularne festiwale muzyczne – „Tauron Nowa Muzyka”, „Rawa Blues Festival” czy „OFF Festival”, ale także festiwale „Kultura Natura” czy „Festiwal Prawykonan” organizowane przez słynną Narodową Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach. Będzie to także „Industriada”, czyli Święto Szlaku Zabytków Techniki w województwie śląskim, szlaku tematycznego obejmującego 42 obiekty postindustrialne w 30 miejscowościach województwa. Samoistnymi atrakcjami są obiekty kopalni ołowiu, srebra i cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, wydarzenia plastyczne – katowickie Biennale Plakatu Polskiego, Triennale Grafiki Polskiej, Art Naif Festiwal. Zespół „Śląsk” i jego siedziba w Koszęcinie, miejsca takie jak np. pałac w Pszczynie, ale także układ aglomeracji śląskiej. Listę tę można przedłużać w nieskończoność. Ale jako się rzekło – sygnalizujemy tu jedynie rozległość możliwości wędrowki po Górnym Śląsku różnymi szlakami. Przestrzeń to otwarta

i gościnna, a miejscowa kuchnia nadzwyczajna. Niech i to będzie zachętą do zainteresowania i odwiedzenia regionu w ramach turystyki kulturowej.

Dr hab. Barbara Pabian, prof. UE

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0003-3059-6733>

Obszar całego Śląska jest bogaty kulturowo i atrakcyjny turystycznie. Z racji swojego zamieszkania w województwie śląskim i pracy w Katowicach chcę odnieść się do historycznie ukształtowanej krainy Górnego Śląska, która wyróżnia się ze względu na różnorodność i niepowtarzalność występujących tu zjawisk kulturowych zarówno o charakterze materialnym (miejsca archeologiczne, obiekty sakralne, muzea etnograficzne, ośrodki twórczości ludowej, zabytki architektury, zabytkowe obiekty przemysłu górniczego, także innej działalności gospodarczej i techniki, strój ludowy), jak i symbolicznym (gwara, folklor, obrzędowość religijna, sztuka, wiedza). Warto w tym miejscu przywołać słowa znawczyni kultury regionu Górnego Śląska, która uznała ten obszar za „modelowy region Europy” [Simonides 2013].

Występująca tu do dziś wśród rdzennej ludności (*hanysów*) kulturowa kategoria „swój – obcy”, oznaczająca w istocie większą ufność wobec pobratymców niż osób spoza Śląska (*goroli*), pozostaje faktem i utrzymuje się w różnym nasileniu w zależności od miejsca. Na przestrzeni lat przyczyniła się ona do ukształtowania wśród rdzennej ludności poczucia tożsamości i silnej więzi z regionem, tym samym zachowawczego podejścia do uznanych społecznie wartości oraz kultywowania wzorów tradycji i zwyczajowych sposobów zachowania.

W kontekście utrwalonego dziedzictwa na głębsze wyeksponowanie pod kątem turystyki kulturowej zasługuje – w mojej opinii – sfera folkloru śląskiego, a właściwie folkloryzmu, rozumianego jako rodzaj stymulowanej, instytucjonalnie usankcjonowanej kultury i twórczego działania, opartego na rekonstrukcji. Mam tu na myśli takie przejawy aktywności jak: amatorski ruch sceniczny, kapele i zespoły śpiewacze zarówno autentyczne, jak i stylizowane, ludowe zespoły dziecięce, widowiska przedstawiające scenicznie opracowane obrzędy, oparte na ludowych zwyczajach, wierzeniach i wybranych tematach z życia dawnej społeczności wiejskiej, wreszcie sfera plastyki ludowej. Na Górnym Śląsku odbywają się liczne imprezy kulturalne, m.in.: Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Silesia”, Festiwal „Śląskie Smaki”, eventy w Muzeum Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie oraz w Muzeum Wsi Opolskiej, Folk Festiwal, czyli Festiwal Dźwięków, Smaków i Tradycji, festyny,

jarmarki i święta regionalne. Działalność artystyczną prowadzą zespoły pieśni i tańca, które stwarzają mieszkańcom tego regionu możliwość nie tylko aktywności scenicznej, ale też dbałości o zachowanie dziedzictwa kulturowego, natomiast odwiedzającym – możliwość kulturalnego zagospodarowania czasu wolnego. Egzemplifikacją w tym względzie jest działalność Zespołu Pieśni i Tańca Silesianie przy Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach, którego występy były wielokrotnie nagradzane i doceniane także poza granicami kraju (we wrześniu 2025 roku uhonorowany został prestiżową nagrodą „Marka Śląskie” w kategorii Kultura).

Folklorystyczna działalność artystyczna regionu Górnego Śląska zasługuje jednak na jeszcze lepszą promocję i kompleksowe uwidocznienie jako unikalnego waloru antropogenicznego, ważnego dla rozwoju turystyki kulturowej.

Dr Anna Chmiel-Golak

Uniwersytet Opolski

<https://orcid.org/0000-0002-6949-3937>

Śląsk to region niezwykle bogaty w dziedzictwo materialne i niematerialne. Liczne przemiany historyczne, uwidaczniają się w zabytkach architektury zarówno sakralnej, jak i świeckiej, w przemysłowym i rolniczym widoku Górnego Śląska, w zamkach i pałacach na Dolnym Śląsku, w lokalnych i domowych muzeach oraz we wciąż żywej – przekazywanej z pokolenia na pokolenie – tradycji. Obok licznych obiektów, takich jak Hala Stulecia we Wrocławiu, Zamek Piastowski w Brzegu czy katowickie osiedle Nikiszowiec, równie istotne są przejawy niematerialnego dziedzictwa jak gwara, muzyka czy obyczaje rodzinne. Bogaty zasób kulturowy Śląska, mimo wielkiego potencjału, wciąż nie jest w pełni wykorzystany w rozwoju turystyki.

W tym kontekście turystyka kulturowa staje się obszarem o szczególnym znaczeniu. Pozwala nie tylko na odkrywanie historii i tradycji regionu, ale także na doświadczanie ich poprzez różnorodne formy aktywności – od zwiedzania obiektów poprzemysłowych, przez uczestnictwo w festiwalach i wydarzeniach artystycznych, po udział w warsztatach i działaniach edukacyjnych. Śląsk kojarzy się najczęściej z przemysłem, architekturą przemysłową i zabytkami techniki, a także z krajobrazem rolniczym i elementami codziennego życia robotniczego. Tymczasem kulinaria – może mniej oczywisty, ale niezwykle istotny wymiar dziedzictwa – stanowią obszar, który zyskuje coraz większe znaczenie i uwagę.

Integralną częścią turystyki kulturowej jest bowiem turystyka kulinarna. Śląsk – rozumiany szerzej, jako historycznie i kulturowo zróżnicowany obszar – jest prawdziwą

mozaiką tradycji kulinarnych. Spotykają się tu wpływy polskie, niemieckie, czeskie, żydowskie, a także migracyjne z innych regionów Polski [Grylas, Mrukot 2020, s. 5]. Ta różnorodność znajduje wyraz w bogactwie smaków, technik kulinarnych i rytuałów stołu. Turystyka od zawsze nierozdzielnie łączy się z pożywianiem się – jedzenie stanowi nie tylko podstawową potrzebę, ale i doświadczenie kulturowe. Dla wielu turystów kontakt z lokalną kuchnią jest równie ważny, jak zwiedzanie zabytków czy uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych [Czarniecka-Skubina 2015, s. 25]. W tym sensie kuchnia śląska, w całej swojej różnorodności – od tradycyjnych potraw regionalnych (np. rolady, kluski, żur, kołocz) po współczesne reinterpretacje – stanowi niezwykle atrakcyjny zasób dla turystyki kulturowej. Co więcej, gastronomia śląska może być opowiadana jako narracja o wielokulturowym dziedzictwie regionu – o codzienności i świętach rodzinnych oraz o przyjmowanych, modyfikowanych i odrzucanych tradycjach i obrzędach [Chmiel-Golak 2025, s. 359-361].

Turystyka kulinarna stanowi zatem istotny potencjał w budowaniu atrakcyjności Śląska jako destynacji turystyki kulturowej. Pozwala ukazać region w nowym świetle, przełamywać stereotypy i tworzyć pełniejszy obraz w oczach turystów krajowych i zagranicznych.

Śląsk jako mozaika kulturowa i kulinarna

Śląsk jest regionem o wyjątkowo skomplikowanej i wielowymiarowej historii, co sprawia, że jego kultura – w tym także kulinaria – nosi ślady wielu wpływów. Na przestrzeni wieków poszczególne ziemie śląskie znajdowały się pod panowaniem polskim, czeskim, habsburskim, pruskim i niemieckim, a w XX wieku włączono je do odrodzonego państwa polskiego [Czapliński 2002, s. 362]. Tak dynamiczne i zmienne losy polityczne ukształtowały mozaikę kulturową, w której przeplatają się elementy polskie, niemieckie, czeskie i żydowskie, a w czasach powojennych również tradycje przywiezione przez osadników z Kresów czy innych regionów Polski.

Kulinarne oblicze Śląska jest bezpośrednim odbiciem tej różnorodności. W kuchni odnaleźć można zarówno prostotę i oszczędność potraw charakterystycznych dla tradycji czeskiej i niemieckiej, jak i aromatyczną, bogatą w przyprawy kuchnię żydowską, a także polskie elementy związane z wiejską obrzędowością i świątecznym stołem. Ta wielokulturowość nie jest jednak jedynie sumą wpływów – na Śląsku doszło do ich przekształcenia i twórczej adaptacji, dzięki czemu powstały potrawy i zwyczaje o unikalnym charakterze.

Istnieją przy tym zauważalne różnice między poszczególnymi częściami regionu. Górny Śląsk kojarzony jest z kuchnią bardziej „robotniczą”, kaloryczną i sycącą, odpowiadającą na potrzeby codziennego życia w społecznościach związanych z przemysłem górniczym i hutniczym [Światała-Mastalerz, Światała-Trybek 2010, s. 10]. Rolady, kluski śląskie, modra kapusta czy żur śląski to dania, które łączą codzienność z tradycją świąteczną. Warto jednak pamiętać, że obok zurbanizowanych i przemysłowych ośrodków Górny Śląsk obejmuje również rozległe tereny rolnicze, które wniosły do kuchni regionalnej inne akcenty [Światała-Mastalerz, Światała-Trybek 2010, s. 10]. W gospodarstwach wiejskich powstawały potrawy prostsze, oparte na produktach dostępnych z własnych upraw i hodowli [Łabłońska 1989, s. 7]. Dominowały dania mączne, ziemniaczane i kapuściane, a także różnego rodzaju zupy – takie jak aintopf¹ czy wodzionka² – stanowiące codzienną podstawę wyżywienia. Kuchnia rolniczej części Górnego Śląska była mniej wystawna, ale bardziej różnorodna sezonowo: opierała się na tym, co dostarczał ogród, pole czy sad [Grabińska-Szcześniak 2018, s. 64–70]. W ten sposób kształtowała się odmienna tradycja kulinarna – bardziej gospodarna, bliska rytmowi natury, kontrastująca z kuchnią „robotniczą” miast przemysłowych. Dolny Śląsk natomiast, ze względu na inne uwarunkowania historyczne i geograficzne, wykształcił bardziej zróżnicowaną kuchnię, w której wyraźne są wpływy czeskie i niemieckie, a także przywiezione przez osadników z Kresów czy innych regionów Polski. Region ten, obfitujący w żyzne gleby i zasobne lasy, od wieków był miejscem spotkania wielu kultur, a jego kulinaria odzwierciedlają tę różnorodność. Charakterystyczne dla Dolnego Śląska są potrawy oparte na lokalnych produktach rolnych, sezonowych warzywach i owocach, a także na darach lasów – grzybach, jagodach i dziczyźnie. Szczególne znaczenie ma tu bogata tradycja łowiecka oraz rybactwo [Dolny Śląsk 2025].

Różnicę widać także między kuchnią miejską a wiejską. Na wsiach dominowały potrawy proste, oparte na lokalnych produktach i dostępnych sezonowo składnikach, często przygotowywane z resztek, aby nic się nie zmarnowało. W miastach natomiast rozwijała się kuchnia bardziej wyrafinowana, czerpiąca z tradycji restauracyjnej i kawiarnianej, w której pojawiały się nowe techniki i receptury przywożone z innych regionów i krajów.

¹ Aintopf, aintopf, aintopf, aintopf, aintopf, ańtop, ańtopf – pożywne danie jednogarnkowe; gęsta zupa jarzynowa [zob. Przymuszała, Światała-Trybek 2021].

² Wodzionka – zupa przygotowana na bazie czerstwego chleba pokrojonego w kostkę [zob. Przymuszała, Światała-Trybek 2021].

Kuchnia śląska jako dziedzictwo niematerialne

Kuchnia śląska stanowi jeden z kluczowych elementów dziedzictwa niematerialnego regionu. Jest nośnikiem historii, tradycji i lokalnej tożsamości, a jej znaczenie wykracza poza sferę materialną. Potrawy, przepisy, rytuały związane z przygotowywaniem i spożywaniem posiłków oraz tradycje i obrzędy kulinarne są świadectwem ciągłości kulturowej, a jednocześnie źródłem wiedzy o codziennym życiu, zwyczajach świątecznych i relacjach społecznych.

Ze względu na swoją obrzędowość, kuchnia śląska odgrywa ogromną rolę w życiu codziennym, ale także w czasie świąt religijnych i świeckich. Na Śląsku wspólny niedzielny obiad był i często nadal pozostaje rytuałem scalającym wspólnotę domową. Górnośląskie rodziny gromadziły się przy stole, spożywając potrawy takie jak rosół z makaronem oraz zestaw rolady śląskiej z kluskami polanymi sosem pieczeniowym oraz modra kapusta [Jakimowicz-Klein 2002, s. 21–22]. Na Dolnym Śląsku niedzielny obiad był okazją do przygotowywania zróżnicowanych dań. Na stołach pojawiały się pieczenie, dania rybne, a na deser serwowano strucle czy pierniki. W obu regionach niedziela była czasem spotkań rodzinnych, ale także celebracji regionalnej kuchni, której rytuały wciąż łączą tradycję z codziennością.

Jednym z charakterystycznych elementów tradycji Górnego Śląska było świniobicie, czyli doroczny ubój świni, najczęściej w okresie jesiennym [Sztabowa 1985, s. 143]. Cała rodzina, a niekiedy sąsiedzi, uczestniczyli w przygotowaniu swojskich wyrobów takich jak: krupnioki, żymloki, kielbasy czy wędliny oraz w poczęstunku, kończącym wspólną pracę. Świniobicie było zatem nie tylko praktycznym rytuałem, który pozwalał zapewnić rodzinie mięso i wędliny na zimę oraz święta Bożego Narodzenia, ale miało także wymiar społeczny, budujący wspólnotę lokalną [Ambros 2007, s. 93–96].

W czasie świąt religijnych kuchnia odgrywała szczególną rolę zarówno na Górnym, jak i Dolnym Śląsku. Boże Narodzenie było czasem przygotowywania potraw o głębokiej symbolice. Na Górnym Śląsku serwowano siemieniotkę³, zupę rybną czy grzybową, smażoną rybę, ziemniaki, kapustę oraz moczka⁴ i makówki. Na Dolnym

³ Siemieniotka, ziemianka, siemionka, siemieniucha, siemioniotka – zupa wigilijna z ugotowanych i przetartych konopi, zaprawiana cebulą, zmieloną kaszą jaglaną i mlekiem [zob. Przymuszała, Światała-Trybek 2021].

⁴ Moczka, mocka – słodka, zawieszista potrawa wigilijna przyrządzana z piernika, bakalii i suszonych owoców, gotowanych w kompocie, ciemnym piwie lub wywarze warzywnym lub rybnym; inaczej bryja [zob. Przymuszała, Światała-Trybek 2021].

Śląsku zwyczajowo przygotowywano barszcz z uszkami, pierogi, groch z kapustą, ryby w galarecie oraz kutię [Smaki Dolnego Śląska 2016]. Różnice te odzwierciedlają wielokulturowe dziedzictwo regionu i lokalne tradycje kulinarne.

Wielkanoc była kolejnym świętem, w którym kulinaria odgrywały kluczową rolę. Dawniej na Górnym Śląsku obyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę nie był powszechny, a potrawy pojawiające się na wielkanocnym stole święciła gospodyni. Podawano wówczas domowe wyroby oraz jaja [Łabłońska 1989, s. 168–169]. Na Dolnym Śląsku na stołach królowały: biała kiełbasa, różnego rodzaju pasztety i pieczenie, chrzan, ćwikła, a na słodko – drożdżowe ciasta, często z rodzynkami i migdałami, mazurki oraz wielkanocne baranki z masła [Smaki Dolnego Śląska 2020]. W obu regionach święta te były okazją do wzmacniania więzi rodzinnych i przekazywania tradycji kulinarnej młodszymi pokoleniom.

Oprócz świąt religijnych, kuchnia była i jest istotna podczas świąt świeckich i uroczystości rodzinnych, takich jak urodziny, imieniny, rocznice czy jubileusze. Na Górnym Śląsku szczególnie świętowano dzień urodzin. Była to okazja do spotkania całej rodziny, podczas którego śpiewano tradycyjne *Sto lat* i urządzano poczęstunek – najczęściej danie jednogarnkowe jak bigos czy szalot z gorącymi kiełbaskami [Łabłońska 1989, s. 310]. Na Dolnym Śląsku istotne było wspomnienie imienin, podczas których organizowano kameralne przyjęcia. Goście częstowali się kawałkiem domowego ciasta (np. drożdżowego lub makowca) i filiżanką kawy. Wieczorem zaś podawano zimne zakąski, najczęściej wędliny.

Równie ważne były wesela, chrzciny i inne uroczystości rodzinne, podczas których stół stanowił centralny punkt życia społecznego. Chociaż tradycje – m.in. chodzenie z kołoczem na Górnym Śląsku – są obecnie coraz rzadziej podtrzymywane, ich znaczenie wciąż pozostaje nieocenione dla zrozumienia kultury regionu.

Kulinaria zarówno Górnego, jak i Dolnego Śląska są zatem nie tylko elementem codziennego doświadczenia, ale także nośnikiem pamięci, tożsamości i wspólnotowości. Ich znaczenie wykracza poza sferę materialną – stanowią integralną część kultury niematerialnej regionu, odzwierciedlając historię, obyczaje i wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Co więcej, kuchnia śląska wykracza poza życie rodzinne – wiele tradycji kulinarnych mogłoby być wpisanych do rejestrów niematerialnego dziedzictwa kulturowego (np. typowy dla Górnego Śląska niedzielny zestaw obiadowy, składający się z nudelzupy oraz rolady z kluskami i modrą kapustą), chroniąc je przed

zapomnieniem i tworząc atrakcyjny zasób dla turystyki kulturowej. Dzięki temu wzmacnia się świadomość dziedzictwa wśród mieszkańców, a turyści mogą poprzez smak, zapach i rytuały kulinarne doświadczać historii i kultury Śląska w sposób wielozmysłowy i autentyczny.

Turystyka kulinarna jako forma turystyki kulturowej

Turystyka kulinarna to jedna z najbardziej bezpośrednich form doświadczenia kultury – pozwala turyście nie tylko obserwować, ale aktywnie uczestniczyć w tradycjach regionu poprzez smak, zapach i rytuały kulinarne. Śląsk, zarówno Górny, jak i Dolny, oferuje wyjątkowe możliwości w tym zakresie dzięki bogactwu tradycyjnych potraw, różnorodności obyczajów i długiej historii kulinarnej.

Na Górnym Śląsku turystyka kulinarna może być budowana zarówno wokół kuchni robotniczej, jak i rolniczej, a także tradycji i obrzędów związanych z podawaniem i spożywaniem posiłków. Nudelzupa, rolady, kluski, modra kapusta, żur, szalot⁵, kołocz⁶, szpajza⁷ czy wędliny przygotowywane podczas świniobicia stanowią doskonały materiał do szlaków kulinarnych i warsztatów praktycznych.

Dolny Śląsk wyróżnia się różnorodnością kulinarną wynikającą z bogatej historii i wpływów niemieckich i czeskich. Turystyka kulinarna może tu obejmować zarówno degustacje dań z dziczyzny, ryb, jak i wypieków, np. strucli makowych, pierników czy ciast drożdżowych. Ponadto Dolny Śląsk może rozwijać turystykę winiarską i degustacje lokalnych produktów, takich jak sery, przetwory czy rzemieślnicze piwa, stanowiące element dziedzictwa niematerialnego regionu.

Szczególną rolę w budowaniu atrakcyjności turystyki kulinarnej odgrywają restauracje. Na Górnym Śląsku karczmy i restauracje serwujące rolady, kluski czy moczke przybliżają turystom życie codzienne i świąteczne mieszkańców. Na Dolnym Śląsku lokalne restauracje i winiarnie pokazują różnorodność kulinarną regionu i wielowiekowe wpływy kulturowe. Restauratorzy często integrują tradycję z edukacją,

⁵ Kartofelnszalot, kartofelkraut, kartofelzalot – sałatka ziemniaczana przygotowywana z ugotowanych ziemniaków, ogórków kiszonych i cebuli porojonych w kostkę, okraszonych roztopionym wędzonym boczkiem lub słoniną z dodatkiem przypraw; sałatka jarzynowa przygotowana z ugotowanych i pokrojonych warzyw: ziemniaków, marchewki, pietruszki, selera, cebuli, jajek na twardo z dodatkiem soli i pieprzu oraz majonezu; inaczej szalot [zob. Przymuszała, Świła-Trybek 2021].

⁶ Kołocz, kołacz – ciasto drożdżowe, w formie prostokątnego lub okrągłego placka, z nadzieniem (serowym, makowym, jabłkowym, i in.) lub tylko z *posypką* – kruszonką; ciasto obrzędowe weselne o kształcie prostokątnym lub okrągłym, zazwyczaj z nadzieniem serowym, makowym, z *posypką* tj. kruszoną lub owocami [zob. Przymuszała, Świła-Trybek 2021].

⁷ Szpajza – słodki deser o konsystencji pianki, przygotowany z ubitych z cukrem jajek, żelatyny oraz ewentualnie alkoholu [zob. Przymuszała, Świła-Trybek 2021].

np. poprzez opowieści o pochodzeniu potraw czy menu sezonowe oparte na lokalnych produktach. Szefowie kuchni i restauratorzy wprowadzający nowoczesne warianty klasycznych potraw (dzięki którym powstają m.in. dania wegetariańskie i wegańskie inspirowane tradycją – np. roladki roślinne, kluski z dyni czy moczka w nowoczesnej odsłonie), przyciągają młodszych turystów i wzmacniają wizerunek Śląska jako regionu innowacyjnego, jednocześnie chroniąc dziedzictwo kulinarne. Co więcej, restauratorzy organizują degustacje tematyczne, łącząc tradycję z edukacją turystyczną, a także warsztaty kulinarne, które pozwalają poznać nie tylko tradycje związane z konkretnymi daniami ale niejednokrotnie również historie rodzinne.

Na Śląsku rozwija się coraz więcej szlaków kulinarnych: Szlak Kulinarny „Śląskie Smaki” prowadzi przez lokalne restauracje, gospodarstwa agroturystyczne, piekarnie i winiarnie [Czarniecka-Skubina 2015, s. 30]; „Dolnośląski Szlak Piwa i Wina” to trasa dla enoturystów i biroturystów – odwiedzając winnice i browary, mogą oni degustować lokalne wina i piwa, często serwowane z regionalnymi serami i wędlinami [Dolny Śląsk Travel 2025]. Na Śląsku często organizowane są festiwale kulinarne. Jednym z nich jest Śląski Festiwal Kulinarny „Śląskie Smaki” – jeden z największych i najpopularniejszych festiwali promujących kulturę i kuchnię śląską. Jego głównymi atrakcjami są konkurs o tytuł Eksperta Śląskich Smaków i statuetkę durszlaka [Śląskie Smaki 2025]. Natomiast na Dolnym Śląsku, w Nowej Rudzie organizowane jest „Pierogowe Love”. To impreza dedykowana całej gamie pierogów – od tradycyjnych ryskich po nowoczesne słodkie i wytrawne wariacje [Kłodzko 2025]. W Przemkowie organizowane jest Święto Miodu i Wina, promujące lokalne produkty, szczególnie miody i coraz bardziej popularne wina [Przemków 2025].

Rozwinięte szlaki kulinarne oraz liczne festiwale gastronomiczne są doskonałym przykładem tego, jak kuchnia staje się centralnym punktem atrakcji turystycznej.

Niewykorzystany potencjał i rekomendacje

Wiele elementów dziedzictwa kulinarnego pozostaje wciąż słabo wykorzystanych, choć mogą stanowić istotny atut rozwoju turystyki kulturowej na Śląsku. Mało znane produkty – takie jak lokalne sery, tradycyjne wypieki, przetwory, rzemieślnicze piwa czy śląskie wina – kryją w sobie ogromny potencjał. Ich promocja i włączenie do szlaków kulinarnych oraz ofert turystycznych mogłoby w znaczący sposób wzbogacić doświadczenie turystów, jednocześnie wspierając lokalnych producentów i chroniąc tradycje kulinarne regionu.

Turystykę kulinarną można również integralnie łączyć z innymi formami turystyki. Kuchnia robotnicza i tradycyjne potrawy Górnego Śląska mogą zostać powiązane z turystyką industrialną, pokazując życie codzienne i obyczaje robotników. Warsztaty kulinarne – zarówno w Górnym, jak i Dolnym Śląsku – stanowią atrakcyjną formę turystyki edukacyjnej, pozwalającą turystom aktywnie uczestniczyć w przygotowywaniu potraw i poznawać techniki kulinarne regionu. Z kolei turystyka festiwalowa, łącząca smaki, muzykę i rzemiosło, może w atrakcyjny sposób prezentować wielowiekowe dziedzictwo Śląska i przyciągać różnorodne grupy odbiorców.

Kluczowa dla rozwoju turystyki kulinarnej jest współpraca różnych interesariuszy. Samorządy, organizacje pozarządowe, gastronomowie, instytucje kultury, media, artyści i badacze powinni wspólnie tworzyć spójną ofertę, łącząc promocję lokalnych produktów z edukacją, wydarzeniami i narracjami kulturowymi [Przymuszała, Świata-Trybek 2021, s. 7].

Dzięki tym działaniom kuchnia Śląska może stać się pełnoprawnym elementem turystyki kulturowej, angażując turystów, edukując ich i wspierając lokalną społeczność, a jednocześnie chroniąc i promując unikatowe dziedzictwo niematerialne regionu.

Turystyka kulinarna stanowi atrakcyjny i innowacyjny sposób prezentowania dziedzictwa kulturowego Śląska, łącząc doświadczenie smakowe z edukacją historyczną i społeczną. Kuchnia regionu staje się językiem opowieści o historii, tożsamości i współczesności Śląska, pozwalając zarówno mieszkańcom, jak i turystom zbliżyć się do kultury lokalnej w sposób autentyczny i angażujący. Rozwój turystyki kulinarnej może przyczynić się nie tylko do wzrostu ruchu turystycznego, ale także do wzmocnienia więzi mieszkańców z regionem, kultywowania tradycji oraz ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Poprzez smak, rytuały i narracje kulinarne Śląsk ma szansę zaprezentować się jako region bogaty w tradycję, innowacje i wielowiekową wielokulturowość.

Prof. dr hab. Beata Raszka*Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu**Wydział Gospodarki Przestrzennej i Architektury Krajobrazu**Instytut Gospodarki Przestrzennej**<https://orcid.org/0000-0002-1757-2625>***Dr hab. Krzysztof Kasprzak***Profesor emeritus Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu**<https://orcid.org/0000-0003-3469-2802>*

Znajomość Śląska przez mieszkańców innych regionów kraju jest na ogół powierzchowna, oparta na znacznych uogólnieniach i nie wolna od stereotypów, prowadzących najczęściej do powstawania fałszywych wyobrażeń. Wynikają one z przyjmowania niesprawdzonych poglądów innych osób, często bliżej niewyjaśnionych uprzedzeń lub wzorców powielanych przez szkołę, literaturę, film, telewizyjne seriale, satyryczne kabarety, a także działania propagandowe o zmiennym nasileniu występujące w różnych okresach politycznych.

Śląsk jako kraina historyczna jest obszarem niezwykle zróżnicowanym, zarówno pod względem przyrodniczym i krajobrazowym, jak i kulturowym. Właśnie ta historia oraz różnorodność przyrodnicza i kulturowa Śląska stanowią zalety i główne walory dające szansę dalszego rozwoju turystyki kulturowej w różnych jej aspektach. Mimo istnienia ogromnej literatury naukowej, popularnonaukowej, krajoznawczej i dzieł literackich o charakterze artystycznym dotyczącej różnych regionów Śląska w ocenie walorów turystycznych wiele elementów związanych z dziedzictwem przyrodniczo-kulturowym tego regionu, będących przedmiotem zainteresowania turystyki kulturowej, nie jest naszym zdaniem jeszcze w pełni wykorzystanych. Różnorodność kulturowa mieszkańców Śląska zawsze miała i nadal ma ogromny wpływ na tożsamość lokalnych społeczności na kształtowanym przez setki lat obszarze politycznego, społecznego i kulturowego pogranicza. Wpływów tych nie zatarły nawet ogromne przemiany polityczne, w tym akcje wysiedlania i przesiedlania ludności, które na tym obszarze zachodziły z różną intensywnością w okresie ostatnich co najmniej 200 lat.

Nie wchodząc w dyskusje terminologiczne i historyczne dotyczące obecnego zasięgu historycznych i współczesnych jednostek regionalnych i administracyjnych Śląska, jak i szerokiego w literaturze historycznej i etnograficznej różnego znaczenia pojęcia „Ślązacy”, nasze uwagi w dyskusji ograniczamy do terenu obecnego województwa śląskiego, a zatem tak jak w powszechnej świadomości społecznej mieszkańców innych części kraju kojarzy się pojęcie „Śląsk”. Nie dotyczy ono na ogół

całej krainy historycznej tylko południowo wschodniej części historycznego Śląska z konurbacją katowicką (górnosląską) i Górnośląskim Okręgiem Przemysłowym (GOP), zachodnią Małopolską, a także fragmentami historycznej południowej Wielkopolski. Na ogół mało kto z mieszkańców innych regionów zdaje sobie sprawę, że województwo śląskie obejmuje tylko mniejszą część Górnego Śląska, natomiast część większa wchodzi w skład województwa opolskiego. A około połowa terenu obecnego województwa śląskiego to historyczna Małopolska. Na Śląsku nie jest także położona cała konurbacja katowicka, bowiem np. Sosnowiec, czy Dąbrowa Górnicza wchodzące w jej skład to Małopolska (Zagłębie). Do Małopolski ze względów historycznych i kulturowych należą także takie miasta jak Częstochowa, czy Żywiec, formalnie znajdujące się jednak w województwie śląskim. Podobnie nie utożsamiany z konurbacją katowicką GOP obejmuje nie tylko tereny wschodniego Górnego Śląska, ale także część zachodniej Małopolski, czyli Zagłębie Dąbrowskie jako region geograficzno-historyczny i kulturowy tworzący z Górnym Śląskiem jedną całość oraz Zagłębie Krakowskie, w skład którego wchodzi zachodnie tereny województwa małopolskiego i miasto Jaworzno w województwie śląskim. Podnoszone od lat (m.in. przez Ruch Autonomii Śląska, Związek Ludności Narodowości Śląskiej) postulaty utworzenia oddzielnego województwa górnośląskiego nie zostały jak dotąd zrealizowane.

Obszary przemysłowe wpisane w krajobraz są nie tylko wyraźnym wyróżnikiem przestrzennym, ale pozwalają na identyfikację z regionem, którego tożsamość i czytelny wizerunek tworzy m.in. różnorodność form przemysłowych. W krajobrazie są one trwałym śladem minionych epok. Rozwój obecnej konurbacji katowickiej od XVII wieku przebiegał w granicach trzech państw. Górny Śląsk znajdował się pod panowaniem Prus, Zagłębie Dąbrowskie leżało w granicach zaboru rosyjskiego, natomiast część południowa należała do Austrii. Punkt styku trzech państw znajdował się w Mysłowicach (tzw. Zakątek Trzech Cesarzy). Mimo różnej przynależności państwowej rozwój przemysłu w obu regionach następował jednak w podobny sposób. Miasta GOP szczególnie szybko rozwijały się na przełomie XIX i XX wieku. Często zanim miejscowość uzyskała prawa miejskie jej teren był już w znacznym stopniu zagospodarowany przez zakłady przemysłowe i osiedla mieszkaniowe. Wyraźnie widoczna jest różnica pomiędzy przeważającymi w GOP miastami ukształtowanymi w okresie intensywnego uprzemysłowienia oraz miastami pochodzącymi z okresu przedprzemysłowego. Przykładowo takie miasta jak: Chorzów, Katowice, Sosnowiec,

Zabrze, Świętochłowice, Siemianowice Śląskie lub Ruda Śląska powstały w wyniku scalenia w jedną miejscowość sąsiadujących ze sobą gmin i osiedli przemysłowych. Natomiast Bytom, Gliwice, Mysłowice, Tarnowskie Góry, Będzin czy Czeladź charakteryzują się wykształconym centrum. Obejmuje ono najstarszą część miasta, wokół której powstawały zakłady przemysłowe i osiedla mieszkaniowe [Tkocz 1993]. W Bytomiu na przykład zachował się układ urbanistyczny średniowiecznego miasta typowy dla ówczesnych miast europejskich lokowanych na prawie niemieckim. O historyczno-kulturowej wartości tego miasta decydują głównie pochodzące z XIX wieku kamienice wybudowane w różnych stylach. Znajdujemy tutaj niemal pełny przekrój trendów architektury przełomu XIX i XX wieku, począwszy od historyzmu naśladującego stylistyki minionych epok, poprzez secesję, aż do modernizmu (funkcjonalizmu) w różnych jego wymiarach.

Górny Śląsk niesłusznie uważany jest często tylko za obszar o krajobrazie przemysłowym z dawnymi robotniczymi koloniami i osiedlami (tzw. familokami) oraz inżynierskimi konstrukcjami kopalń, hut, infrastruktury kolejowej i wielu innych zakładów przemysłowych. Często stanowiły one także połączenie funkcjonalności z architektoniczną elegancją, jak np. dawne przemysłowe i kolejowe wieże ciśnień, czy architektura domów mieszkalnych niektórych osiedli robotniczych. Spośród obiektów przemysłowych będących dziedzictwem kulturowym tego regionu jednym z najbardziej trwałych części tego krajobrazu są właśnie domy robotnicze, stanowiąc swoisty symbol dawnej przemysłowej świetności. Ich znaczny rozwój nastąpił od 1904 roku kiedy zaczęła obowiązywać pruska ustawa osiedleńcza i budowlana, regulująca m.in. przepisy związane z budownictwem patronackim i nakładająca na pracodawców obowiązek zabezpieczenia mieszkań dla pracowników.

Chociaż różnice między familokami a innymi kamienicami budowanymi dla pracowników w tamtym okresie nie są znaczne to jednak na początku XX wieku familoki niekiedy wyróżniały się nawet wyższym standardem mieszkalnym, np. ze względu na występowanie wodociągu, rzadziej sieci gazowej, czy kanalizacyjnej (np. kolonia Piaski w Czeladzi), a w wyjątkowych przypadkach nawet oczyszczalni ścieków (np. Nikiszowiec w Katowicach). Starając się podnieść standard życiowy mieszkańców familoków, odwoływano się niekiedy także do popularnej na początku XX wieku idei „miasta-ogrodu” Ebenezera Howarda (1850-1928), gdzie na osiedlach o luźnej zabudowie dbano o zachowanie powierzchni terenów zieleni. Miały one duże znaczenie w planowaniu osiedli robotniczych zgodnie z tą ideą m.in. w Knurowie,

Czeladzi, Czerwionce, na Giszowcu i Zandce. W Kolonii Ballestrema w Zabrze-Rokitnicy, uważanej za jedną z najnowocześniejszych kolonii patronackich w Europie powstałych na początku XX wieku, jeszcze obecnie wyróżnić można 7 różnych typów domów, które stylem nawiązują do typowych dawnych chat na Górnym Śląsku. Domy Kolonii Piaski w Czeladzi inspirowane były architekturą południowej Francji. Urozmaicona architektura z licznymi dekoracjami i różnym zastosowaniem muru pruskiego występuje w Kolonii Zandka w Zabrzu. Wykorzystano tutaj nie tylko takie style: jak historycyzm, secesja i eklektyzm, ale także ten nawiązujący do rodzimego budownictwa na Górnym Śląsku. W kolonii robotniczej w Czerwionce-Leszczynie, w kompleksie 100 budynków, wykorzystano aż 40 różnych typów domów. Ich zróżnicowaną architekturę uzyskano dzięki zastosowaniu różnorodnych detali i form budynków. Z kolei w osiedlu Nikiszowiec w Katowicach, najbardziej znanej kolonii robotniczej o układzie urbanistyczno-przestrzennym wpisanym do rejestru zabytków nieruchomych, budynki blokowej zabudowy wprost nawiązują do obiektów typowo miejskich. Także w Katowicach obecnie aż 42% powierzchni miasta zajmują tereny leśne. Katowicki Park Leśny, największy tego typu obszar w mieście wchodzący w skład pasa ochronnego GOP i obejmujący ślady dawnej Puszczy Śląskiej, nieistniejącego już kompleksu lasów nizinno-wyżynnych Górnego Śląska, którego pozostałościami są m.in. Lasy Pszczyńskie.

Znajomość etapów powstawania kolonii robotniczych i warunków życia w familokach pozwala zrozumieć w turystycznych wędrówkach nie tylko współczesną różnorodność zachowanego budownictwa robotniczego, historię terenów przemysłowych, ale także poznać różne elementy regionalnej kultury Górnego Śląska. Przykładem mogą być kolonie Borsiga (Borsigwerk, Bozywerk) w Zabrzu-Biskupicach, czy Ficinus w Rudzie Śląskiej, jeden z najstarszych zachowanych zespołów budownictwa patronackiego na Górnym Śląsku.

Współczesna rola osiedli robotniczych w krajobrazie przemysłowym wynika z przeszłości regionu. Obecność robotniczych osiedli na terenie miast Górnego Śląska odcisnęła się piętnem na lokalnej kulturze, w której miejsce familoka było szczególnie cenione i często opisywane w literaturze, także we wspomnieniach jego mieszkańców. Istnienie familoków przyczyniało się do kształtowania specyficznych społeczności lokalnych, które tworzyli ich mieszkańcy [m.in. Iwanicki 2023, 2025; Janosch 2011; Mazur 2016; Poznaj tajemnice 2022; Wieczorek 2018].

Zwiedzanie osiedli patronackich i koloniach robotniczych np. w Boruszowicach, Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach, Katowicach, Knurowie, Rudzie Śląskiej, Siemianowicach, Świętochłowicach, Tarnowskich Górach i Zabrzu stanowi punkt wyjścia do opowieści o mieszkańcach, ich pracy, tradycji i zwyczajach, dotyczących także wielkiej historii i polityki [Bulsa 2022; 2023]. Zrozumienie wartości historycznej i kulturowej tych osiedli pozwala odczytać współczesny krajobraz przemysłowy i odpowiednio go ukształtować. Obecnie niektóre familoki niszczone i są wyburzane, inne – interesujące pod względem architektonicznym i urbanistycznym – podlegają rewitalizacji i ochronie konserwatorskiej [Przewoźnik 2008], stając się także turystyczną atrakcją. Takim miejscem pozostaje Nikiszowiec ze swoją architekturą stworzoną przez Emila (1870-1937) i Georga (1871-1958) Zillmannów, architektów z Charlottenburga oraz historią dawnego osiedlowego życia społecznego [Tofilska 2009].

Recesja dawnych obszarów przemysłowych narzuca konieczność ich restrukturyzacji i przekształceń terenów i obiektów, a udział turystyki kulturowej w propagowaniu różnych sposobów zagospodarowania terenów i obiektów przemysłowych do nowych funkcji może być znaczący. Nowe możliwości zagospodarowania wynikają także z wykorzystania różnorodności form krajobrazu poprzemysłowego oraz dawnych obiektów przemysłowych do funkcji związanych z kulturą i sztuką. Włączanie nowych artystycznych elementów w proces przekształceń terenów poprzemysłowych nadaje im pełniejszy wymiar i nową jakość. Zwraca się uwagę, że szereg obiektów i terenów poprzemysłowych dokumentujących przemysłową spuściznę regionu do funkcji związanych z kulturą i sztuką otwiera większe możliwości poprzemysłowego zagospodarowania przyrodniczo-kulturowego dziedzictwa Górnego Śląska. Kierunek ten pozwala na szersze spojrzenie na obiekty i tereny poprzemysłowe, postrzegane przez wiele lat jako mało estetyczne pozostałości dawnej świetności gospodarczej regionu. Są one bowiem nie tylko pozostałościami częściowo minionej, ale nadal ważnej dla Górnego Śląska epoki przemysłowej decydującej o tożsamości tego regionu. Obecnie odpowiednio wyeksponowane i podkreślone nową funkcją, przy jednoczesnym pełnym poszanowaniu i wyraźnym akcentowaniu dawnych tradycji, w tym górniczych i przemysłowych, mogą być pozytywnymi wyróżnikami przestrzennymi krajobrazu [Gorgoń 2008]. Jednym z interesujących przykładów jest kaplica pw. św. Barbary powstała w budynku dawnej maszynowni kopalni („Eminenz”,

„Gottwald”, „Kleofas”) i znajdująca się obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu Silesia City Center wybudowanego na terenach pokopalnianych w Katowicach (Dąb).

Turystyka kulturowa poprzez popularyzację określonych obszarów i obiektów oraz dziedzictwa niematerialnego może mieć także znaczący udział w działaniach zmierzających do ich ochrony i ograniczenia występujących zagrożeń w krajobrazach regionu. Analizy wykonane dla potrzeb audytu krajobrazowego województwa śląskiego [Audyt 2025] wykazały, że na tym terenie przeważają krajobrazy przyrodniczo-kulturowe, zwłaszcza wiejskie. Jego charakterystyczną cechą są stosunkowo dobrze zachowane historyczne urbanistyczne układy małomiasteczkowe (np. Strumienia, Siewierza, Lelowa, Pilicy, Żarek, Janowa, Szczekocina). Wskazano także na krajobrazy powiązane z tradycją materialną i (lub) niematerialną, m.in. taką która jest istotna dla kształtowania krajobrazu, co wykorzystywane jest także w turystyce kulturowej. Tradycje niematerialne związane są najczęściej ze strojami ludowymi, muzyką, obrzędami związanymi ze świętami lub konkretnym dniem w roku oraz kultywowaną śląszczyzną, traktowaną obecnie coraz częściej nie tylko jako zespół gwar śląskich, ale także jako wyodrębniony język. Bardzo istotne z punktu widzenia krajobrazowego pozostają specyficzne obrzędy i zwyczaje związane z tradycyjnymi zajęciami i zawodami ludności (np. górnictwo, hodowla, rolnictwo). Wiążą się one bezpośrednio z krajobrazem, jego fizjonomią, strukturą, funkcją oraz multisensorycznym odbiorem (np. wypas owiec i kóz, górnicze orkiestry, śpiewy, strój górniczy, modlitwy, uroczystości święta Barbórki, kuchnia regionalna). Tradycyjne potrawy kuchni regionalnej (np. rolada, karminadle, krupniok, żymlok, hekele, brotzupa, bryja, żur śląski, szalot śląski, kopalnioki, krepel, moczka) od przełomu XV i XVI wieku kształtowanej przez wpływy czeskie, niemieckie i austriackie budują poczucie lokalnej tożsamości i są niebywałą atrakcją turystyczną.

Na terenie obecnego województwa śląskiego występują ślady działania społeczności wielu wyznań (katolickiego, protestanckiego, prawosławnego, judaistycznego). Spowodowało to nie tylko nasycenie krajobrazu obiektami określonego kultu (w tym cmentarze innych wyznań niż katolickie), ale doprowadziło do powstania złożonych nawarstwień kulturowych. Ich krajobrazowym przejawem są zachowane unikatowe wzorce osadnicze i tradycje zagospodarowania przestrzennego, w tym zabudowy miasteczek (np. zabudowa frankońska), użytkowania ziemi (struktura łąkowa), zakładania stawów (np. przez cystersów), górnictwo i przemysł. W wielu miejscach Górnego Śląska wykształciły się lokalne formy architektoniczne na bazie

rodzimych surowców budowlanych, tradycji architektonicznej oraz zawodowych i społecznych potrzeb.

Tradycje, niematerialne formy dziedzictwa kulturowego, związane są m.in. z ważnymi historycznie wydarzeniami, w tym z pamiątkami np. związanymi z powstaniami śląskimi w latach 1919-1921, obiektami po Janie III Sobieskim (1629-1696) i Tadeuszu Kościuszcze (1746-1817), ale także ruinami fortyfikacji oraz miejscami pamięci. Wśród dziedzictwa materialnego przeważające znaczenie ma tradycyjna zabudowa z zachowanymi stylami i detalami architektonicznymi (m.in. restaurowane familoki) oraz występowanie małych form architektonicznych. Wszystkie wymienione wyżej elementy są w różnym zakresie przedmiotem zainteresowania turystyki kulturowej. Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze Górnego Śląska popularyzowane jest także przez ponad 140 różnego rodzaju (regionalne i miejskie, poświęcone zabytkom techniki, etnograficzne i skanseny, biograficzne, sakralne, sztuki, wojskowe, zamkowe i pałacowe, historyczne, przyrodnicze) muzea państwowe, samorządowe i prywatne.

Spośród 1 738 wszystkich zidentyfikowanych krajobrazów województwa śląskiego we wspomnianym audycie wskazano także 184 krajobrazy priorytetowe, czyli obszary mające szczególne znaczenie dla społeczeństwa z uwagi na ich wartości kulturowe, historyczne, architektoniczne, urbanistyczne, ruralistyczne, przyrodnicze lub estetyczno-widokowe. Wymagają one szczególnej ochrony i określenia zasad ich kształtowania. Najliczniejsze krajobrazy priorytetowe wskazano wśród krajobrazów przyrodniczych i przyrodniczo-kulturowych, które ukształtowane zostały w wyniku wspólnego działania procesów naturalnych oraz świadomych modyfikacji pokrycia terenu i struktury przestrzennej przez działalność człowieka. Najmniej liczną grupą krajobrazów priorytetowych są natomiast krajobrazy kulturowe o strukturze i funkcji w pełni ukształtowanych przez działalność człowieka. W województwie śląskim zachowały się także cenne ekosystemy, z których część jest prawnie chroniona.

Obecnie coraz większą wartość przyrodniczą mają także opuszczone tereny przemysłowe, np. hałdy, wyrobiska, czy kamieniołomy, gdzie w wyniku naturalnej sukcesji wykształcają się nowe układy ekologiczne. Stanowią one ważne ostoje gatunków, często rzadkich i zagrożonych w skali regionu i kraju, w krajobrazie zurbanizowanym. Część tych obiektów ma także wartość zabytkową, kulturową i krajobrazową w niewielkim dotąd stopniu eksplorowaną w ramach turystyki kulturowej. Interesujące pod względem geologicznym wyrobiska po działalności górniczej wykorzystywane mogą być także jako obiekty działalności rekreacyjnej.

Przykładem jest Dolina Trzech Stawów będącą częścią Katowickiego Parku Leśnego składająca się ze sztucznych zbiorników wodnych, które zaczęły powstawać wskutek działalności kopalni węgla kamiennego „Ferdinand” (późniejsza kopalnia „Katowice” i „Katowice-Kleofas”), działająca w latach 1823-1999. Po jej likwidacji na terenach pokopalnianych powstała Strefa Kultury, w której wzniesiono gmachy Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, Muzeum Śląskiego oraz Międzynarodowego Centrum Kongresowego. Podobnym obiektem jest Dolina Pięciu Stawów w Katowicach, powstała w miejscu dawnych wyrobisk piasku wydobywanego dla potrzeb górnictwa oraz jako deformacja powierzchni spowodowana podziemną eksploatacją górniczą prowadzono w tej okolicy do początku II poł. XX wieku. Stawy wraz z otaczającym je terenem chronione są obecnie w zespole przyrodniczo-krajobrazowym „Szopienice-Borki”, będącym także ostoją dla wielu gatunków.

W popularyzacji dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego Górnego Śląska szczególne znaczenie mają parki krajobrazowe (PK), obejmujące ochroną m.in. fragmenty Beskidów (PK Beskidu Małego, PK Beskidu Śląskiego, Żywiecki PK chroniący zachodnią część Beskidu Żywieckiego i będący najstarszym tego typu parkiem w rejonie Karpat). To w województwie śląskim występuje jeden z największych parków krajobrazowych w Polsce, czyli PK „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”, w którym m.in. znajduje się Alejka Husarii Polskiej, prowadząca jednym z najpiękniejszych szlaków Śląska, tj. Szlakiem Husarii Polskiej. Na Szlaku Architektury Drewnianej Województwa Śląskiego znajduje się natomiast PK „Lasy Nad Górną Liswartą”.

Górny Śląsk od lat wielokrotnie inspirował wielu twórców, zwłaszcza pisarzy, malarzy, filmowców, czy fotografików, a także współczesnych poetów, czego przykładem niech będzie tom poetycki Anouk Herman, laureatki 20. Nagrody Literackiej Gdynia w kategorii poezja (laureatów nagrody ogłoszono 29 sierpnia 2025 r. podczas gali w Teatrze Muzycznym im. Danuty Baduszkowej w Gdyni). Nagrodzony tom to poetycka podróż w krajobrazy Śląska [Herman 2024]. Prezentując laureatkę, stwierdzono; „... to poezja, która sięga po obrazy ruin, poprzemysłowych przestrzeni i zapomnianych miejsc, by przekształcić je w mapę nowych doświadczeń”. Wszyscy twórcy nawiązujący do regionu w różnym stopniu i zakresie przyczynili się do znacznej popularyzacji jego historii i kultury. Znajomość kulturowego i przyrodniczego dziedzictwa Górnego Śląska pod względem krajoznawczym nadal nie jest jednak

wystarczająca, a potencjał turystyczny wielu obszarów i obiektów pozostaje nie w pełni wykorzystany.

Dr Agnieszka Konior

Uniwersytet Jagielloński

Instytut Kultury, Zakład Zarządzania Kulturą

<https://orcid.org/0000-0003-2338-6594>

Śląsk od kilkunastu lat przyciąga coraz większe zainteresowanie turystów kulturowych — zarówno na poziomie lokalnym i regionalnym, jak i coraz częściej międzynarodowym. Kluczową rolę w rozwoju tego potencjału odegrało powstanie oraz systematyczne budowanie markowych produktów turystyki kulturowej, takich jak szlaki kulturowe. Na szczególną uwagę zasługuje Śląski Szlak Zabytków Techniki wraz ze swoim flagowym wydarzeniem — Industriadą. Do dziś pozostaje on jednym z najlepiej zarządzanych szlaków kulturowych w Polsce. Dzięki współpracy różnorodnych podmiotów — publicznych, społecznych i prywatnych — działania te przynoszą efekt synergii, przekładając się na rosnące zainteresowanie turystów poszczególnymi atrakcjami. Warto wspomnieć również o innych inicjatywach, takich jak Szlak Orlich Gniazd, Dolnośląski Szlak Zabytków Techniki czy szlak kulinarny „Śląskie Smaki”, który łączy restauracje z województwa śląskiego serwujące tradycyjną kuchnię regionalną.

Niewątpliwym atutem Śląska jest dziedzictwo przemysłowe, o którym wspomniano już wcześniej w kontekście szlaków kulturowych. Na szczególne zainteresowanie zasługuje kompleks kopalni rud ołowiu, srebra i cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach, wpisany w 2017 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W ramach tego kompleksu można zwiedzać m.in. Zabytkową Kopalnię Srebra oraz Sztolnię Czarnego Pstrąga. Oba obiekty są zarządzane przez organizację społeczną – Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej – co świadczy o wyjątkowym znaczeniu tego dziedzictwa nie tylko dla turystów, ale przede wszystkim dla lokalnej społeczności. Stowarzyszenie aktywnie współpracuje z partnerami zewnętrznymi, oferując różnorodne pakiety turystyczne. Przykładem takiej współpracy jest możliwość przejazdu kolejką wąskotorową i zwiedzania kopalni dzięki porozumieniu ze Stowarzyszeniem Górnośląskich Kolei Wąskotorowych.

Atrakcje związane z dziedzictwem przemysłowym cieszą się dużym zainteresowaniem turystów. Do najczęściej odwiedzanych należą: Kopalnia i Sztolnia

Królowa Luiza w Zabrze, Muzea Browarów w Tychach i Żywcu, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej oraz Hydropolis we Wrocławiu.

Należy również zwrócić uwagę na bogatą ofertę gastronomiczną w obiektach przemysłowych. Często mieszczą się tam restauracje bazujące na lokalnych składnikach, serwujące dania inspirowane kuchnią śląską.

Oferta turystyki dziedzictwa przemysłowego na Śląsku może zaspokoić także potrzeby miłośników ekstremalnych wrażeń. W Kopalni Guido można zagrać w turbogolfa na głębokości 320 metrów pod powierzchnią Ziemi, a w Sztolni Czarnego Pstrąga skorzystać z *floatingu* – samotnego spływu łodzią w ciemnościach, który izoluje uczestnika od bodźców zewnętrznych, sprzyjając głębokiemu relaksowi.

Innym interesującym aspektem turystyki kulturowej jest śląski *design*, który pozwala na nowo odkrywać dziedzictwo kulturowe regionu. Stanowi on inspirację dla projektowania współczesnej architektury, biżuterii, ubrań, ceramiki czy elementów wyposażenia wnętrz. Na uwagę zasługują marki takie jak Qdizajn i Gryfnie (produkujące ubrania i gadżety), bro.Kat (tworzące m.in. biżuterię z węgla) oraz porcelana Bogucice, która wypuściła serię ceramiki z postaciami duchów i demonów obecnych w ludowych wierzeniach Górnego Śląska. Popularność tych marek wśród mieszkańców i turystów świadczy o ich autentyczności i silnym zakorzenieniu w lokalnej kulturze.

Warto również podkreślić, że pojęcie „Śląsk” odnosi się do obszaru obejmującego województwa: śląskie, dolnośląskie oraz opolskie. Szczególnie województwo opolskie, mimo że jest jednym z najmniej rozwiniętych regionów pod względem turystycznym, posiada wiele atrakcji wartych uwagi. Przykładem mogą być: Zamek Piastów Śląskich w Brzegu, Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu czy Muzeum Gazownictwa w Paczkowie.

Karol Trybek

Politechnika Śląska

Wydział Transportu i Inżynierii Lotniczej

kartryb@gmail.com

Górny Śląsk pod względem bogactwa dziedzictwa kulturowego jest jednym z najbardziej interesujących regionów Polski. Rozwój tego obszaru silnie był związany z powstającą w połowie XIX wieku siecią kolejową, łączącą Wrocław z Mysłowicami, niezbędną dla potrzeb rozwijającego się przemysłu ciężkiego i zagęszczającej się tkanki miejskiej. Pozostałością tamtych czasów jest wiele zabytków związanych z koleją.

Współcześnie pieczę nad nimi sprawują instytucje publiczne, samorządy, także wolontariusze, którzy z pasją dbają o kolejowe pamiątki przeszłości – elementy nie tylko lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Do najważniejszych atrakcji turystyki kolejowej regionu należą dwie kolejki wąskotorowe: w Rudach Raciborskich oraz w Bytomiu. Pierwsza prowadzi przez malownicze lasy w rejonie Rybnika, druga – umożliwia przejazd przez obszary Metropolii Górnośląskiej aż do Miasteczka Śląskiego, mijając m.in. historyczny ośrodek miejski – Tarnowskie Góry z Zabytkową Kopalnią Srebra, która w 2017 roku została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Zarządcy obu kolejek organizują wydarzenia tematyczne, oferują możliwość zwiedzania zaplecza technicznego.

Na uwagę zasługują również przykłady architektury kolejowej, w tym przede wszystkim dworce, które w ostatnim czasie przeszły spektakularne modernizacje i rozszerzyły swoje funkcje. Czytelny przykładem jest dworzec w Chebziu (znajdujący się w jednej z dzielnic Rudy Śląskiej), wzniesiony w 1895 roku, gruntownie odrestaurowany w 2018 roku. Współcześnie obiekt pełni dwie funkcje: podstawową oraz kulturalną (mieści bibliotekę). W Stacji Biblioteka (taka funkcjonuje nazwa) nie tylko udostępnia się książki, czasopisma, audiobooki, ale odbywają się również wystawy, spektakle teatralne, spotkania autorskie, zajęcia dla dzieci i młodzieży. W 2019 roku Fundacja Grupy PKP nagrodziła dworzec w Chebziu tytułem „Dworca roku”. Podobne przedsięwzięcia w zakresie uwspółcześnienia przeznaczenia dworców znajdziemy również w innych miejscowościach, np. w Pyskowicach, Raciborzu, Wodzisławiu Śląskim, Tarnowie Opolskim. Przywołane obiekty świadczą o udanym połączeniu walorów historycznych z nowoczesnym wykorzystaniem przestrzeni.

Warto wspomnieć także o śląskiej sieci tramwajowej, jednej z największych na świecie. Jej długość sięga niemal 180 km, co plasuje ją na szóstym miejscu w globalnym rankingu przed takimi miastami, jak: Budapeszt czy Wiedeń. Tramwaje Śląskie regularnie organizują publiczne wydarzenia, w tym dni otwarte czy przejazdy zabytkowymi wagonami.

Podsumowując, transport szynowy na Górnym Śląsku to nie tylko środek komunikacji, ale także ważny element tożsamości i dziedzictwa regionu. Różnorodność i bogactwo związanych z nim zabytków oraz infrastruktura sprawiają, że stanowi on, choć interesujący, to wciąż niedostatecznie doceniony potencjał turystyczny. To

właśnie kolej i tramwaje mogą być dla wielu osób punktem wyjścia do odkrywania Śląska z zupełnie nowej perspektywy.

Bibliografia

- Ambros W., 2007, *Tradycje i zwyczaje kulinarne na Śląsku*, [w:] K. Gajdka, Z. Widera (red.), *Lokalne specjały kulinarne jako element strategii promocyjnych regionów (na wybranych przykładach z województw śląskiego, małopolskiego i zachodniopomorskiego)*, Śląska Organizacja Turystyczna, Katowice
- Benjamin W., 1983, *Das Passagen-Werk (1928-1929, 1934-1940)*, hrsg. von R. Tiedemann, 2 Bände, Suhrkamp, Frankfurt am Main
- Bulsa M., 2022, *Patronackie osiedla robotnicze*, t. 1: *Górny Śląsk*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź
- Bulsa M., 2023, *Patronackie osiedla robotnicze*, t. 2: *Zagłębie Dąbrowskie, Ziemia Rybnicka, Ziemia Wodzisławska*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź
- Chmiel-Golak A., 2025, *Kultura stołu w rodzinach górnośląskich. Historia i współczesność*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok
- Czapliński M., 2002, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku*, [w:] M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław
- Czarniecka-Skubina E., 2015, *Turystyka kulinarna jako forma turystyki kulturowej*, [w:] B. Krakowiak, A. Stasiak (red.), *Kultura i turystyka wokół wspólnego stołu*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź
- Gorgoń J., 2008, *Od Karbonu do krajobrazu postindustrialnego – zapis zmian utrwalony przez wizję artystyczną i analizę naukową*, [w:] *Krajobraz zbudowany na węglu – intelektualna i artystyczna perspektywa różnorodności krajobrazów w regionach przemysłowych*, red. J. Gorgoń, Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, Katowice, s. 103-111
- Grabińska-Szcześniak A., 2018, *Tradycje kulinarne Górnego Śląska*, [w:] H. Szymanderska, *Zbiór przepisów potraw regionalnych województwa śląskiego*, Śląska Organizacja Turystyczna, Katowice
- Grylas A., Mrukot B. (red.), 2020, *Dziedzictwo kulinarne województwa opolskiego. Przepisy bożonarodzeniowe*, PRO MEDIA, Opole
- Herman A., 2024, *Silesian Gothic*, Wydawnictwo Girls and Queers to the Front, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Warszawa
- Iwanicki K., 2023, *Familoki. Śląskie mikrokosmosy. Opowieści o mieszkańcach ceglanych domów*, Wydawnictwo Editio, Gliwice
- Iwanicki K., 2025, *Śląsk, którego nie ma*, Wydawnictwo Editio, Gliwice
- Jakimowicz-Klein B., 2002, *Kuchnia śląska*, ASTRUM, Wrocław
- Janosch (Horst Eckert), 2011, *Cholonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków
- Łabłońska E., 1989, *Śląska kucharka doskonała*, Katowice
- Mazur Ł., 2016, *Dziewiętnastowieczne osiedle robotnicze jako przykład współczesnej jakości środowiska mieszkaniowego. Analiza przypadku familoków znajdujących się przy kopalni „Dębieńsko” w gminie Czerwionka-Leszczyny*, [w:] *Habitaty: mój piękny habitat*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, s. 182-192
- Przewoźnik P., 2008, *Osiedla robotnicze w postindustrialnym krajobrazie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, [w:] *Krajobraz zbudowany na węglu – intelektualna*

- i artystyczna perspektywa różnorodności krajobrazów w regionach przemysłowych*, red. J. Gorgoń, Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, Katowice, s. 157-167
- Przymuszała L., Światała-Trybek D., 2021, *Leksykon dziedzictwa kulinarnego Śląska*, Opole
- Sztabowa W., 1985, *Krupniok i moczka czyli gawędy w kuchni śląskiej*, Opole
- Światała-Mastalerz J., Światała-Trybek D., 2010, *Śląska spiżarnia. O jodle, warzynie, maszkietach i inkszym pichcyniu*, TONDO, Koszęcin
- Tkocz M., 1993, *Przestrzenne zróżnicowanie terenów mieszkaniowych w miastach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, „Geographia Studia et Dissertationes”, t. 18, s. 140-150
- Tofiliska J., 2009, *Nikiszowiec 1908-2008. Z dziejów osiedla i parafii*, Wydawnictwo Muzeum Historii w Katowicach, Katowice

Źródła internetowe

- Audyt krajobrazowy województwa śląskiego*, t. I: *Synteza*, Województwo Śląskie, Katowice – Warszawa. Załącznik do uchwały Nr VII/16/16/2025 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 23.06.2025 r., [w:] Forum Przestrzeni Śląskie, [online:] <https://forum-przestrzeni.slaskie.pl/pl/audyt-krajobrazowy/audyt-krajobrazowy.html>, dostęp: 1.09.2025
- Cieplak A., Tkacz-Janik M., 2020, *Czy płynie w nas Odra?*, Regionalny Instytut Kultury w Katowicach, Katowice, [online:] <https://instytutkorfantego.pl/wp-content/uploads/2025/07/Czy-plynie-w-nas-Odra.pdf>, dostęp: 29.09.2025
- Dolny Śląsk Travel, 2025, [online:] <https://dolnyslask.travel/atracje/dolnoslaski-szlak-piwa-i-wina>, dostęp: 22.09.2025
- Dolny Śląsk, 2025, [online:] <https://dolny-slask.org/tradycje-dolnoslaskiej-kuchni/>, dostęp: 22.09.2025
- Kłodzko, 2025, *Gmina Nowa Ruda. Pierogi kolejny raz zawładną Jugowem*, 24.07, [online:] <https://24kłodzko.pl/gmina-nowa-ruda-pierogi-kolejny-raz-zawladna-jugowem/>, dostęp: 22.09.2025
- Poznaj tajemnicę familoków*, Instytut Pracy i Edukacji, Klaster Innowacji Społecznych, Gliwice, 2022, [online:] <https://familoki.com>, dostęp: 1.09.2025
- Przemków, 2025, [online:] <http://swietomioduiwina.przemkow.pl/>, dostęp: 22.09.2025
- Simonides D., 2013, *Dziedzictwo kulturowe jako element tożsamości Śląska*, 1.07, [w:] Wszechnica.org.pl, [online:] <https://wszechnica.org.pl/wyklad/dziedzictwo-kulturowe-jako-element-tozsamosci-slaska/>, dostęp: 12.09.2025
- Smaki Dolnego Śląska, 2016, [online:] <https://smakidolnegoslaska.przystanekd.pl/2016/12/stoy-wigilijne-dolny-slask.html>, dostęp: 22.09.2025
- Smaki Dolnego Śląska, 2020, [online:] <https://smakidolnegoslaska.przystanekd.pl/2020/04/wielkanoc-dolny-slask.html>, dostęp: 22.09.2025
- Śląskie Smaki, 2025, [online:] <https://www.slaskiesmaki.pl/staticcontent/27345>, dostęp: 22.09.2025
- Wieczorek E., 2018, *Familok story*, [w:] Kraina Górnej Odry, [online:] <https://kraina-gornejodry.travel/article/1011340/familok-story>, dostęp: 1.09.2025